

Zbieramy nakrętki dla Mikołaja



To najgorsze, co może się przytrafić tak małej i choremu dziecku. Przed samym wyjściem ze szpitala przeszedłem kolejną operację wstawienia zastawki otrzewno-komorowej. Teraz jestem na etapie korekcyjnych nóg poprzez założenie gipsów. Przede mną jeszcze długa droga, ciągłe wyjazdy do specjalistów i nieustająca, często bardzo bolesna rehabilitacja. Moja Mama i Tato bardzo pragną mi pomóc wrócić do zdrowia, ale to kosztuje mnóstwo pieniędzy. Nakłady finansowe na moje leczenie są ogromne. Czy zechcesz nam pomóc? Bez ciebie nie damy rady... Dlatego proszę o wsparcie finansowe i pomoc moim rodzicom ich największym marzeniem jest mój powrót do zdrowia i mój pierwszy normalny krok, pierwszy samodzielny spacer. Proszę, pomóż nam.

ZBIÓRKA NA CEL:
Pokrycie kosztów leczenia,
rehabilitacji i zakupu
specjalistycznych sprzętów

Witam wszystkich ludzi dobrego serca. Mam na imię Mikołaj. Gdy byłem jeszcze w brzuszku mojej Mamy, w 30. tygodniu ciąży zdiagnozowano u mnie rozszczep kręgosłupa z przepukliną oponowo-rdzeniową, czego następstwem jest wodogłowie oraz wada stóp (stopy konsko-szpotałe), która uniemożliwia mi normalne poruszanie się. W 36. tygodniu ciąży przyszedłem na świat jako wcześniak i już w pierwszej dobie mojego życia przeszedłem pierwszą operację zamknięcia przepukliny. Potem przytrafiło mi się kolejne nieszczęście: złamane udo. I spędziłem w szpitalu kolejny miesiąc bez rodziców. Moją mamę mogłem zobaczyć dopiero po 25 dniach w szpitalu.



PUNKT ZBIÓRKI :

KRACZKOWA

Jesteś zainteresowany pomocą?
Zadzwoń, a my odbierzemy
nakrętki od Ciebie.

Magdalena Kisała 889174716
Tomasz Kisała 886064635